

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercyja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Szwecya. — Rosya. — Księstwa Nad-dunajskie. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Przegląd miesięczny galicyjskiej kasy oszczędności. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Sprawy krajowe.

(Nominacye.)

Wiedeń, 27. czerwca. Gazeta Wiedeńska dzisiejsza zawiera następujące mianowania:

Szefowi jeneralnego sztabu kwatermistrzowskiego feldzeugmeisterowi baronowi *Hess* poruczono naczelne dowództwo nad III. i IV. armią.

Jeneral kawalerji hrabia *Schlick* mianowany komendantem IV. armii;

Feldmarszał-lieutenant *Jakób Parrot* komendantem 2go korpusu piechoty, a komendant 1go korpusu piechoty feldmarszał-lieutenant hrabia *Clam-Gallas* komendantem 2go korpusu kawalerji, wszyscy trzej prowizorycznie.

Jeneral-major *Schobeln* mianowany ad latus komendanta wojsk rezerwowych 2go korpusu piechoty;

Następnie przy IV. komendzie armii: Jeneral-major i brygadyer *Józef Sokcewits* pierwszym jeneralnym adjutantem;

Feldmarszał-lieutenant *Józef Singer* szefem sztabu jeneralnego;

Jeneral-major *Józef baron Smola* dyrektorem artylerji polowej;

Pułkownik *Juliusz Wurbb* od sztabu inżynierów dyrektorem inżynieryi polowej;

Feldmarszał-lieutenant *Fryderyk Teuchert*; nakoniec będący w służbie przy dotychczasowej interymalnej komendzie IV. armii major *Alexander hrabia Pappenheim* fligel-adjutantem.

Wiedeń, 26. czerwca. Wiadomo, pisze *litogr. kor. austr.*, że w Austrii wychodził każdego roku po 1848, tak zwany szematyzm państwa (*Staats-Schematismus*), który zawierał organiczny skład wszystkich władz państwa, tudzież imiona urzędników publicznych i miejsce pomieszkania. Zasada podziału przy tej pracy odpowiadała owoczesnym urządzeniom władz publicznych; zresztą pożytek a nawet potrzeba takiej podręcznej książki jest widoczna, i nie można zaprzeczyć, że gdy się w całej monarchji skończy administracyjno-sądowa organizacyja, okaże się dla rządu potrzeba wydania takiego szematyzmu. Tymczasem zajęto się tem przedsiębiorstwem prywatne, usiłujące przynajmniej chwilowej potrzebie zadość uczynić. Rozumiemy tu wydane nakładem Fr. Manz dzieło pod nazwą: „*Allgemeines Beamtenadressenbuch für die k. k. Haupt- und Residenzstadt Wien*,” które zawiera systematyczne zestawienie wszystkich c. k. urzędów nadwornych i państwa, władz miejskich, zakładów publicznych, stowarzyszeń itd. itd. i postanowionych przy nich urzędników, funkcyonaryuszów i sług wraz z podaniem imienia, charakteru służby i pomieszkania, nakoniec spis alfabetyczny. Jeżeli w tej publikacyi miano szczególnie na względzie tylko stan urzędników w Wiedniu, tedy rezydencyja jako siedziba najwyższych władz i wielu innych podrzędnych jest w tym względzie największej wagi i namienione przedsiębiorstwo można na wszelki sposób uważać za pożyteczną pomocniczą pracę na czas przejścia, która tem bardziej zasługuje na zalecenie, ileż cały dochód po odtrąceniu kosztów druku przeznaczył nakładnik dla dobroczynnych zamiarów.

Ameryka.

(Ugody handlowe Kanady ze Stanami Ameryki.)

Nowy-York, 6 czerwca. Lord *Elgin* udał się z powrotem do Kanady, i donoszą za rzecz pewną, że się mu powiodło załatwić nieporozumienie względem rybołówstwa i zawrzeć traktat z rządem Stanów Zjednoczonych, którego główne postanowienia są następujące: Obywatele Stanów Zjednoczonych będą względem rybołówstwa używać tych samych przywilejów, jakich używają koloniści na wybrzeżach angielsko-amerykańskich, to znaczy na odległość trzech mil od wszystkich zatok i odnóg będą mogli trudnić

się rybołówstwem. Następnie pozwala się im, na terytoryum angielsko-północno-amerykańskiem zaprowadzać zakłady rybołówstwa. — Angielska eskadra ku ochronie dawniejszych przywilejów będzie cofnięta. W odwet będzie gwarantowana między Stanami Zjednoczonymi i amerykańskimi koloniami Anglii zupełna wzajemność wolnego handlu, z wyjątkiem cukru, tytoniu i tabaki. Artykuły fabryczne, nawet takie, które są wyrobione z produktów jednego albo drugiego państwa, nie są zawarte w tym traktacie.

Anglia.

Londyn, 22. czerwca. Wczoraj spuszczone z warsztatu pierwszy z tych 6ciu parowych łodzi kanonierskich, jakie admiralicya kazała budować dla floty na morzu bałtyckiem. Dopiero przed sześciu tygodniami założono tram spodni, a w ciągu dalszych 8 tygodni ukończą budowę i innych 5ciu łodzi kanonierskich. Łodzie kanonierskie uzbrojone będą śmigownicą nowego wynalazku (*Pivot*) i zwykłymi działami; ładugi mogą mieć 476 beczek, długość ich 160 stóp, największa szerokość 25 stóp 5 cali, z maszyną o sile 160 koni, a przytem nie idą głębiej jak tylko 11 stóp 8 cali. Co do swej budowy i urządzenia należeć będą do najtrwalszych i najpospieszniejszych statków floty. Marynarze z-nad Tamizy ochrzcili już łodzie te po swojemu i nazwali je jaskółkami eskadry bałtyckiej.

Bilu względem zcentralizowania policyi zaniechano. Dziś złożyła deputacyja z *Mayors* uszanowanie swoje lordowi *Palmerstonowi*, oświadczając powody swoje przeciw temu środkowi. Lord *Palmerston* nie przyznawał wprawdzie tym argumentom żadnej ważności, wszelako przyrzekł cofnięcie bilu.

Dla wysokich cen papieru zamierzają niektóre redakcyje dzienników prowincjonalnych podnieść i cenę dzienników. „*Birmingham Mercury*” zrobił początek w tym względzie, i każdy numer podróżował o Half-penny (1½ kr. śr.). W ogóle papier w Anglii nietylko że podróżował, lecz nadto niektórych gatunków papieru całkiem już niedostaje.

Mimo wszelkiej niechęci dziennika „*Times*” odbędzie się jednak przyszłego miesiąca takzwana narodowa uroczystość pobratania się z Francją. Dziennik pomieniony uważa to za rzecz niestosowną wyprawiać festyny w Londynie przed otrzymaniem buletynów zwyciężkich od floty angielskiej i francuskiej; festyn ten mieni być zresztą fetą zbytkową, mogącą nabawić uczestników jej ośmirodnową niestrawnością. (Abbl. W. Z.)

(Jeńcy rosyjscy. — Powody niszczenia zapasów wojennych po portach na Bałtyku.)

Londyn, 22. czerwca. Wszyscy potąd zabrani jeńcy z rosyjskich okrętów kupieckich i trzymani na pokładzie okrętu „*Crocodil*” pod *Towrem*, dali z wyjątkiem 2 majtków słowo honoru, że w ciągu wojny teraźniejszej nie będą służyć przeciw Anglii, i przeszli na angielskie okręta kupieckie. Przewidując, że później może jeszcze przybyć więcej jeńców rosyjskich, którym trzeba będzie dać utrzymanie, przedłożono parlamentowi tymczasem kosztorys domyślnych wydatków aż do przyszłego marca. Rząd potrzebuje w tej mierze 20,000 ft. sz.; z tego 5000 ft. sz. na zakupienie domu poprawy w *Lewes* na umieszczenie jeńców, resztę zaś 15,000 f. s. przeznaczają na ich utrzymanie, odzianie i opłacenie dozoruujących urzędników i straży. Czyli suma ta będzie dostateczną lub zbytnią nawet, okaże się to zapewne dopiero przyszłego marca po obliczeniu jeńców. — Ile nam wiadomo, zarzucały niektóre dzienniki kontynentalne Anglikom, że wszędzie gdzie tylko mogli, niszczą rosyjskie zapasy smoły i wszystek materiał okrętowy, a to bez względu na to, że spalone zapasy były także i własnością prywatną. Nikt nam zapewne zarzucić nie może — pisze dalej korespondencyja angielska — byśmy poklaskiwali wszystkim krokom rządowym i pochwalali bezwarunkową politykę jego tak wewnętrzną jak i zewnętrzną; możemy przeto tem śmieiej teraz utrzymywać, że zarzut barbarzyństwa jest nie słuszny. Zasada sama przez się szanować podczas wojny własność nieprzyjacielską byłaby największym błędem. Chcąc wojnę prowadzić jak się należy, trzeba się wyrzec tych względów humanitarnych, a przy tem i wielu jeszcze innych. Ogłoszenie blokady, korsarstwo i zdobycz morską — wszystko to równie jest nadwężeniem praw własności prywatnej jak i spalanie magazynów smoły. Na pierwsze nikt w świecie nie sarka, na drugie zaś oburzają się niektórzy. Trudno wszakże wynaleźć między tem a tamtem jaką różnicę. Nie bez powodu też postąpił *Napier*, wysławszy jedynego drugiego paropływu dla zniszczenia tych zapasów — których zna

część była istotnie własnością prywatną kupców angielskich. Admirał pojął to zresztą dobrze, że kilkaset łodzi kanonierskich zamówionych jak wiadomo przez J. M. Cesarza Rosyi, mogłyby z ukrycia swego między mnóstwem wysp małych i po-za załomami skalistymi w wybrzeży fińskich wyrządzić wielkie szkody flocie zjednoczonej. Łodzie te budują nie tylko w Kronsztadzie i Sweaborgu, lecz także warsztaty prywatne i kupcy w portach fińskich zawarli z rządem rosyjskim umowy względem budowania takich łodzi. Znaczną ich liczba jest już gotowa, a chociaż niewielom tylko powiodło się dostać do Sweaborga, to jednak inne ukrywają się i czatują po-za skałami wysp rozrzuconych pod Abo. Słuszny więc powód a nawet i święty obowiązek dla naczelnego admirała zniszczyć materiały okrętowy i przeszkodzić budowie takich łodzi podejmowanej przez prywatnych.

(Zeit.)

Francya.

(List Cesarza Napoleona do p. Persigny.)

Paryż, 25. czerwca. Cesarz Jego Mość napisał do pana Persigny z St. Cloud 22. następujący list:

„Mości Ministrze, żałuję mocno, że zdrowie Pana zmusza Go podać się do dymisji, jak i nie mniej, że nie możesz przyjąć posady ministra bez portfeuilu; gdyż ta ostatnia kombinacja nie byłaby mnie pozbawiła lojalnej porady i zdania męża, który od dwudziestu lat dał mi tyle dowodów swojego przywiązania. W dowód mojej szczególnej łaski mianuję Pana wielkim oficerem legii honorowej i mam nadzieję, że zdrowie Jego pozwoli Mu później wyświadczyć mi nowe przysługi. Oprócz tego proszę Boga i t. d.

Napoleon.“

Następuje nominacja pana Billault ministrem spraw wewnętrznych.

Włochy.

(Depesze telegraficzne.)

Turyń, 25. czerwca. Pogłoski o wybuchu cholery w Genuy i Marsylii są bezzasadne. Kokony jedwabników sprzedają tu po wysokich cenach.

Neapol, 23. czerwca. Ogłoszono tu traktat z Hiszpanią względem uwolnienia od opłaty okrętów yachtowych w portach obustronnych.

Bolonia, 24. czerwca. Jego Excel. Feldmarszałek Radetzky przybył tutaj. W Rawenie znaleziono grób Adoakra, Króla Herulów.

(Lit. kor. austr.)

Niemce.

(Porządek czynności sejmu związkowego.)

Frankfurt, 17. czerwca. O namienionych już propozycjach względem zmiany porządku czynności związkowego sejmu, nad którym wczoraj głosowano, zawiera dzisiejsza „L. Z.“ następujące szczegóły: Zgromadzenie związkowe ma na przyszłość odbywać przy najmniej jedno posiedzenie w tygodniu, a to we czwartek; na przyszłość ma poprzedzić każdą razą poufne roztrząsanie przedmiotu nim się wyznaczy termin do głosowania; odtąd nie będzie prezydium odwoływać żadnego posiedzenia bez wymieniania przyczyny; w karcie zwołującej na posiedzenie, ma być zawarte jak najdokładniejsze oznaczenie przedmiotów, które będą wzięte pod obrady; wszyscy posłowie głosów kuryalnych mogą odtąd brać udział w obradach, nie tylko poseł uprawniony do głosowania; podania nadchodzące do związkowego zgromadzenia będą po wciągnięciu do protokołu przez trzy dni złożone w biurze dyrekcyi kancelaryi do przejrzania dla posłów; żadne podanie nie może być ogłoszone przez prezydium za nieważne bez poprzedniego przyzwolenia związkowego zgromadzenia; drukowanie i rozdawanie sprawozdań wydziału będzie następować na przyszłość przed posiedzeniem, na którym odnośnie przedmioty pod obrady przyjdą; termin dla zasięgnięcia instrukcyi nie może przekraczać czterech tygodni; odroczenie związkowego zgromadzenia będzie przypadać zwykle w miesiącach od lipca do października; podczas odroczenia mają być obecni w mieście związkowym oprócz posła prezydialnego albo jego zastępcy czterej posłowie związkowego sejmu; mianowanie dyrektora kancelaryi związkowej tudzież innych urzędników związkowych będzie następować przez związkowe zgromadzenie na tajnem głosowaniu, związkowemu prezydium jednak przysłuza prawo proponowania; pieczęcią związkowego zgromadzenia i kancelaryi związkowej będzie nadal wyłącznie orzeł niemieckiego państwa z napisem: „Związek niemiecki“ dla zgromadzenia, a dla kancelaryi „Kancelarya związku niemieckiego.“

Szwecya.

(Mowy króla przy oddaniu chorągwi.)

Sztokholm, 19. czerwca. Dzisiaj o czwartej godzinie popołudniu powrócił Król Jegomość i Jego królewiczowska Mość następca tronu paropływem „Thor“ do stolicy i odbyli w godzinę później radę gabinetową, dla rozwiązania kwestyi o rejencji. O pobycie dostojnych Gości na wyspie Gottlandyi dowiadujemy się jeszcze niektórych ważniejszych szczegółów. Dnia 14. b. m. odbyło się uroczyste rozdawanie chorągwi. Przy rozdaniu dwóch, przeznaczonych dla pułku Jonköping, rzekł Król następujące słowa:

„Na chorągwiach, które Wam dziś doręczam, jest napisane imię „Lützen.“ To imię obudza we Mnie pamięć świetnego czasu, kiedy Król Szwecyi walczył i zwyciężył za sprawę oświaty; niech Wam przyciędź w pamięć się, z jaką wierni Smalendyi nie-kańce wspierali go w tej świętej walce. Macie więc przykład

dwuwiekowych przodków! Wielkie wspomnienia wkładają wielkie zobowiązania; zwycięstwa ojców powołują do wielkich czynów. Dnie walki i honoru jeszcze się nie skończyły. I teraz będziecie może wezwani do obrony własnego kraju, do walki za najdroższe skarby człowieka. I gdy ojczyzny i Mój głos powoła Was, i waleczni, do zgromadzenia się w okół tych sztandarów, wtedy każecie, że długi pomyślny pokój nie zwicznął ramion, które s kójnie szwedzką ziemię uprawiają, że oręż, które długo nieczynny spoczywały, są tak ostre i tak dzielne, jak niegdyś na boju pod Lützen. Pytam Was teraz oficerowie, podoficerowie i szeregowcy: Przysięgacież, krwią i życiem bronić tej chorągwi pod Boskiej pomocy?

Powszechnie „Tak jest“ rozległo się w odpowiedź. — Później doręczył Król Gotlandzkim korpusom chorągwie z następującą pro-mową:

W czasach, w których północy zagrażają wojenne burze, stajecie się droższą i świętszą każdą powinnością, każde zobowiązanie. I macie większe zobowiązania, jak ażeby lud i król miał jeden wytknięty i zgodnie działał; nie macie świętszej powinności, jak i poświęcić dla ojczyzny wszystko, choćby nawet własną osobę. Takie czasy zdają się zbliżać dla północy, wtedy nadarzy się Wam sposobność udowodnić, że dla zachowania niepodległości żadna ofiara nie jest za wielką. Jeżeliby jaki nieprzyjaciół chciał wydziercić armiom ojczyzniego kraju tę wspaniałą wyspę, tę perłę szwedzkiej korony, wtedy zgromadzicie się dobrowolnie okół tych chorągwi, które Wam teraz Moją ręką doręczam; wtedy będziecie walczyli Waszego Króla i za Ojczyznę.

Sztokholm, 21. czerwca. Wszystkie groźne doniesienia wojnie zbija ta wiadomość, że po ukończonej mustrze rozbięto wszystkie dla koncentracyi szwedzko-norwęgskiej eskadry uzbrojone okręta i fregaty i rozpuszczają załogę; tylko kilka parostatków obserwacyjnych będzie krążyć po Bałtyku.

(Zeit.)

Rosya.

(Wiadomości z-nad Dunaju.)

W dzienniku działań wojennych świeżo nadesłanym od p. Jenerał-feldmarszałka księcia Warszawskiego opisany jest bieg oblężenia Sylistryi od 24. do 29. maja (5. do 10. czerwca). Roboty prowadziły się głównie przeciw przodowemu fortowi; w nocy z 26. na 27my maja przystąpiono do zbudowania spustu w fosse, a tymczasem minę założono pod bastyonem nieprzyjacielskim, który został wysadzony o świcie 29. maja. W ślad za tem szczęśliwym wysadzeniem sapery i 12ta muszkieterska rota Pragskiego pułku piechoty z głowy transeów odważnie rzuciły się w środek nieprzyjacielskiej fortyfikacyi, ale Turcy, zbudowawszy drugą linię obrony uporczywie przedłużali opór, a nawet dokonali z wewnętrznego swego obrębu silną wycieczkę. Muszkietery nasze odeszli w swoje trawersy, i z pomocą dwóch jeszcze rot tegoż samego pułku odparli pod nieprzyjacielski.

Tymczasem z obozu korpusu oblegającego jak i dawniej posłane były oddziały dla dowiadywania się o nieprzyjacielu w okolicach Sylistryi. Dnia 28. przedsięwzięty został przez znaczną liczbę wojsk silny rekonesans nieprzyjacielskich fortyfikacyi: 31 batalionów piechoty i 32 szwadrony jazdy z 8miu sotniami kozaków przy 12 bateriach artyleryi pod osobistym kierunkiem samego jenerał-feldmarszałka wykonały bez żadnej przeszkody poruszenie okół całej twierdzy ku wsi Kalopetry (na południowo-zachod. stronie). Zbliżając się już do tej wsi, przednia straż jenerał-lejtnanta Chrulewa spotkała 4 do 5 tysięcy tureckiej jazdy, pobiła je, zdobyła sztandar, wzięła kilku ludzi do niewoli i zmusiła Turków cofnąć się w niebezpiecznym kierunku ku fortyfikacyi Abdul-Medzyd. Tymczasem główne siły uszykowały się na wzgórzach po prawej stronie wsi Kalopetry. Wtedy nieprzyjaciół rozpoczął ogień z fortu Abdul-Medzyd, ale naszym wojskom wcale żadnej nie zrobił szkody. Cała strata nasza w ten dzień, wyłącznie w przedniej straży jenerala-lejtnanta Chrulewa wynosiła jednego zabitego i trzech ranionych ober-oficerów, 12 zabitych i 18 ranionych szeregowych. Pod wieczór wszystkie wojska spokojnie wróciły do obozu.

Z niezmiernym żalem dodać przychodzi, że w czasie poruszenia wojsk naszych pod wystrzałami fortu Abdul-Medzyd armatnia kułowa upadła u nóg konia jenerał-feldmarszałka, nabawiła Jego księżę Mość kontuzyi w prawe biodro. Kontuzya ta z początku zdawała się tak słabą, że jenerał-feldmarszałek nie zwrócił nawet uwagi na nią i siedział na koniu do końca strzelania; ale po powrocie już do kwatery poczuł dość silny ból, który mu zapewne przez kilka tygodni nie dozwoli sięść na koń.

W Sylistryi na miejsce zabitego Mussa Baszy naznaczony został dowódcą Hussein Basza. Załoga twierdzy otrzymała znaczne posiłki od strony Razgradu.

(G. W.)

(Wiadomości od granicy tureckiej kraju Zakaukaskiego.)

Dowodzący oddzielnym korpusem kaukaskim i wojskami przy komenderowanymi do niego, przedstawił przez przybyłego tu 7. (19. czerwca) feldjegra kopię niżej pomieszczonego listu do niego z dnia 27. maja od dowodzącego guryjskim i ahałczyckim oddziałem jenerał-lejtnanta księcia Andronikowa:

„W tej chwili odbieram list pułkownika Korganowa o zwycięstwo otrzymanem nad Turkami przez przodowy nasz oddział pod wodzą podpułk. księcia Eristowa, postawionym okół Nigoitskich wzgórz, gdzie według ostatnio odebranych wiadomości część wojsk tureckich zdążyła. W tej dzielnej rozprawie, o której szczegółów

wyglądam, zabrano Turkom dwa działa i o ogromną przyprawiono ich stratę. Basza Hassan-Bey zabity.

Ucieczka Turków tak była smrotna, że kobiety przyprowadzały jeńców, a na przestrzeni pięciu wiorst ścigano nieprzyjaciela".

(G. W.)

(Wiadomości bieżące.)

Petersburg, 15. czerwca. Roboty fortyfikacyjne nad ujściem Newy już ukończone a Jego Cesarska Mość wyraził podziękowanie swoje oficerom, którzy w tych robotach mieli udział, między żołnierzy zaś kazał rozdać po dwa ruble. Równocześnie wyraził Jego Mość Cesarz generał-adjutantowi hrabi Kleinmichel, jako dyrektorowi en chef dróg komunikacyjnych i budowli publicznych swoją łaskę równie jak wszystkim osobom mającym udział przy transportacji wojsk na koleji żelaznej z Moskwy do Petersburga.

Na wstawienie się jeneralnego gubernatora prowincji bałtyckich pozwolił Jego Mość Cesarz kupcom w Rewlu wywozić w czasie wojny towary w dystrykcie tamtejszym.

Szlachta w Bessarabii ofiarowała dla armii 1000 wołów w podarunku.

Sztabowy kapitan Szczegolew przesłał do Jego cesarzewiczowskiej Mości Wielkiego księcia Następcy Tronu, tudzież do jeneralnego adjutanta Rostowcew i do jeneral-lejtnanta Woroncowa listy dziękczynne, które teraz drukiem są ogłoszone.

(W. Z.)

Ksiestwa Nadnajańskie.

(Pozycje wojsk nad Dunajem z Lloyd.)

Wiedeń, 26. czerwca. Lloyd dzisiejszy podaje z widowni wojny między innymi następujące wiadomości:

Z Jass donoszą pod dniem 20. czerwca, że cały korpus jenerała Paniutyna wkroczył do Multan. Jenerał Paniutyn zakłada swą główną kwaterę w Roman. Pod Adsiud, Baja i Buda nad Seretem stoją ekipaże mostowe. Rezerwa korpusu operującego w Multanach licząca do 20.000 żołnierzy stoi między Czernece, Makowem i Kamieńcem Podolskim. Wojska nieregularne i kosynierzy rekrutowane na Podolu i Bessarabii przeszły dnia 15. czerwca w licznych oddziałach przez Prut, by się połączyć z regularnem wojskiem stojącym w oddziałach liczących 2000 do 5000 ludzi na ośmiu punktach od Fokszan, na Bakowę, Tekusz, Roman i Nemca. Pod Gierzą (na północ) i pod Kosną nad Putną (na południe) fortyfikują się Rosyanie, także pod Fokszanami pracują nieustannie około szanców. Jenerał Locher, dyrektor wszystkich robót fortyfikacyjnych, znajduje się w Jassach, gdzie od dnia 18. stoi w przechodzie dywizya dragonów. We wszystkich okolicach Multan zakupują i gromadzą Rosyanie ogromne zapasy siana, owsa, mąki itp.

Z Kalaraszu nadeszły dziś z dnia 23. czerwca wiadomości donoszące, że oddział okrętów rosyjskich składający się z dwóch statków parowych, osmnastu czółen kanonierskich i kilku okrętów żaglowych dnia 22. odpłynął z-pod Sylistryi ku Gałaczowi.

Na Widdyn nadeszły wiadomości z Sylistryi z dnia 18. czerwca; donoszą, że Mehemed Basza z przednią strażą swego korpusu przybywającego z Szumli na odsiecz Sylistryi już tylko na dwie mile posunął się ku tej twierdzy i główną kwaterę założył w Tekteres. Z Szumli donoszą, że dnia 12. b. m. przednie stráže wojsk posiłkowych stanęły pod Paravadi. Omer Basza udał się na ich przyjęcie z Szumli do Paravadi. Z Odessy donoszą pod dniem 14go, że do tamtejszego portu zawinął angielski paropływ „Vesuvius“. Na tym okręcie przybyła wdowa po kapitanie Gifford. Jenerał Ostensacken pozwolił jej i komendantowi okrętu zwiedzić grób małżonka przyjaciela. Selim Basza, komendant Turtukaju, stanął z częścią swego wojska niepotrzebną do służby fortecznej obozem na wzgórzach Turtukaju; patrole jego podchodzą aż do Sylistryi.

Azya.

Lloyd Wiedeński z d. 25. czerwca pisze: O uzbrojeniach Persów nadeszły do Wiednia następujące wiadomości: Persya skoncentruje 10.000 regularnego i 20.000 nieregularnego wojska z główną kwaterą w Tauris nad rzeką Aras, która tworzy granicę między Rosją i Persją. Persya zajmuje przeciw Rosji coraz groźniejsze stanowisko. Listy z Teheranu donoszą, że Persya żąda zwrócenia odstąpionych Rosji w dawniejszych wojnach prowincji Nakičzewanu i Eriwanu.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 28. czerwca. Litogr. „kosp. austr.“ pisze: Według późniejszych doniesień z Bukaresztu z d. 24. b. m. bombardowano d. 20. b. m. fortyfikację Abdul Medschid, a później przygotowano się do szturm, gdy nadszedł rozkaz zaniechać oblężenia. 10.000 Rosyan wyruszyło z Giurgewo do Fokszan. Korpus jenerała Liprandi znajduje się w Plojeszt, gdzie robią przygotowania do założenia obozu na 30.000 ludzi. Dnia 25. b. m. przybył pikiet kozaków do austeryi przy Rothenthurmpass dla zbadania okolicy. W Kinie i na kilku miejscach siedmiogrodzko-wołoskiej granicy przyotowują zapasy żywności dla kawalerii rosyjskiej.

Z Prewezy donoszą z d. 10. b. m.: Derben Aga aresztowany w Arcie. Komisarza posłano do Paramythia aresztować kilku rzewodźców albańskich; szkoda wyrządzona Chrześcianom z ich strony ma być wykazana i wynagrodzona.

Z Konstantynopola donoszą z d. 19. b. m., że w Szumli graje tyfus. Pogłoski o dwóch klęskach armii tureckiej w Azyi, a mianowicie o zniszczeniu korpusu tureckiego, który wylądował pod

Redut-Kale, nie potwierdzają się według listów z Trebizondy z dnia 9. b. m., a nawet o tem nic w tych listach nie wspomniano.

Z Damasku donoszą z d. 8. b. m.: Szach perski zakazał pielgrzymki w kierunku Bagdadu. W zatoce perskiej zatono 30 okrętów płynących z Bombay do Buschinu i Bassory.

Berlin, 28. czerwca. Radzie państwa mają być najprzód przedłożone projekta do ustawodawstwa gmin. Jego królewicz. Mość książe Prus przybył tu wczoraj przedpołudniem ze Szczecina.

Paryż, 28. czerwca. Monitor donosi: St. Arnaud nie obejmie dowództwa nad Turkami; Omer Basza zatrzyma naczelnictwo w całej objętości; między obydwoima wodzami nie zachodzi żadne nieporozumienie.

Neapol, 22. czerwca. Król neapolit. rząd zawarł z król. hiszpańskim rządem traktat dla ułatwienia w sprawach jurydycznych poddanych państw obustronnych.

(L. k. a.)

Kurs lwowski.

Dnia 30. czerwca.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	6	7	6	12
Dukat cesarski	6	13	6	16
Półimperyal zł. rosyjski	10	43	10	47
Rubel srebrny rosyjski	2	4	2	5
Talar pruski	1	57	2	—
Polski kurant i pięciozłotówka	1	29	1	30
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	91	50	92	5

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 30. czerwca 1854.

	złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	m. k.	—
Przedano „ „ 100 po	—	—
Dawano „ „ za 100	—	—
Żądano „ „ za 100	—	—

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 27. czerwca.

		w przecięciu
Obligacye długu państwa	5 ⁰ / ₁₀₀ za sto	86 ⁵ / ₈ 1/2 3/8 1/4 1/8 86 ³ / ₈
detto z r. 1851 serya B.	5 ⁰ / ₁₀₀ „	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5 ⁰ / ₁₀₀ „	—
Obligacye długu państwa	4 ¹ / ₂ „	76 ¹ / ₈ 1/8 76 ¹ / ₈
detto „	4 ⁰ / ₁₀₀ „	—
detto z r. 1850 z wypłatą	4 ⁰ / ₁₀₀ „	—
detto „ „ „	3 ⁰ / ₁₀₀ „	—
detto „ „ „	2 ¹ / ₂ „	—
Pożyczka z losami z r. 1834	—	—
detto „ z r. 1839	—	126 ¹ / ₄
detto „ z r. 1854	—	90 ¹ / ₂ 3/8 5/16 90 ⁷ / ₁₆
Obl. wiedz. miejskiego banku	2 ¹ / ₂ „	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5 ⁰ / ₁₀₀ „	—
Obl. indemn. Niz. Austr.	5 ⁰ / ₁₀₀ „	—
detto krajów koron.	5 ⁰ / ₁₀₀ „	—
Akeye bankowe	—	1276
Akeye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.	—	—
Akeye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.	—	—
Akeye kolei żel. Głognickiej na 500 złr.	—	—
Akeye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.	—	—
Akeye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.	—	287 285 284 285
Akeye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.	—	575 574 573 572 574
Akeye austr. Lloyd'a w Tryeście na 500 złr.	—	595 595
Galicyjskie listy zastawne po 4 ⁰ / ₁₀₀ na 100 złr.	—	—
Renty Como	—	—

Wiedeński kurs weksłów.

Dnia 27. czerwca.

		w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	— 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	130 ¹ / ₄ 130 129 ³ / ₄	130 us.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 ¹ / ₂ fl.	129 ¹ / ₂ 3/8 1/4 129 129 ¹ / ₄	129 ³ / ₈ m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	95 ¹ / ₂ 3/8 1/4	95 ³ / ₈ 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	— 2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	12.37 36 35 34 35	12.35 2 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	128 ¹ / ₄ 128	128 2 m.
Marsylia za 300 franków	151 ⁵ / ₈	151 ⁵ / ₈ 2 m.
Paryż za 300 franków	151 ³ / ₄ 1/2	151 ³ / ₄ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	—	— T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	— T. S.
Cesarskie dukaty	—	— Agio.
Ducaten al marco	—	— Agio.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 28. czerwca o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam — 1. — Augsburg 129¹/₄ l. — Frankfurt 128¹/₄. — Hamburg 94¹/₂ p. — Liwurna 124. — Londyn 12.28 l. — Medyolan 127 l. — Paryż 150¹/₂ l. Obligacye długu państwa 5⁰/₁₀₀ 85⁷/₈ — 86. Detto S. B. 5⁰/₁₀₀ 102 — 102³/₄. Detto 4¹/₂ „ 75⁷/₈ — 76. Detto 4⁰/₁₀₀ 68¹/₄ — 68¹/₂. Detto z r. 1850 z wypłatą 4⁰/₁₀₀ 89³/₄ — 90. Detto z r. 1852 4⁰/₁₀₀ 87³/₄ — 88. Detto 3⁰/₁₀₀ 55 — 55¹/₂. Detto 2¹/₂ „ 42¹/₂ — 42³/₄. Detto 1⁰/₁₀₀ — —. Obl. indemn. Niz. Austr. 5⁰/₁₀₀ 84¹/₄ — 84¹/₂. Detto z krajów kor. 5⁰/₁₀₀ 83³/₄ — 84. Pożyczka z r. 1834 227 — 227¹/₂. Detto z r. 1839 126⁵/₈ — 126³/₄. Detto z 1854 90¹/₁₆ — 90³/₁₆. Oblig. bank. 2¹/₂ „ 57 — 58. Obl. lom. wen. pożycz. z r. 1850 5⁰/₁₀₀ 102 — 103. Ake. bank. z ujma 1274 — 1276. Detto bez ujmy 1078 — 1080. Akeye bankowe now. wydania 992 — 994. Akeye banku eskomp. 97 — 97¹/₄. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda 213¹/₈ — 213¹/₄. Wied.-Rabskie 82³/₄ — 83. Detto Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej 278 — 280. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 15 — 18. Detto 2. wydania 30 — 35. Detto Edynbursko-Neusztadzkiej 53¹/₂ — 53³/₄. Detto żeglugi parowej 573 — 574. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 560 — 561. Detto Lloyd'a 588 — 590. Detto młyn'a parowego wiedeń. 133 — 134. Renty Como 13³/₄ — 13⁷/₈. Esterhazego losy na 40 złr. 82 — 82¹/₄. Windischgrätz'a losy 29¹/₈ — 29¹/₄. Waldsteina losy 30¹/₄ — 30³/₈. Keglevicha losy 10¹/₄ — 10¹/₂. Cesarskich ważnych dukatów Agio 34 — 34¹/₂.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiedeńskiej d. 28. czerwca o pół do 2. popołudniu.)

Ces. dukatów stęplawanych agio 34 1/2. Ces. dukatów obrączkowych agio 34. Ros. imperyały 10.22. Srebra agio 30 1/2 gotówka.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 30. czerwca.

Obligacje długu państwa 5% 85 5/8; 4 1/2% 75 5/8; 4% —; 4% z r. 1850. —; wylosowane 3% —; 2 1/2% —. Losy z r. 1834 —; z r. 1839 —. Wiedeński bank. 1275. Akcyje bank. —. Akcyje kolei półn. —. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie 110 1/2. Budwejskie 275. Dunajskiej żeglugi parowej 571. Lloyd 591 1/4. Galic. l. z. w Wiedniu —. Akcyje niższo-austr. Towarzystwa eskomprowego a 500 zlr. 482 1/2 zlr.

Amsterdam l. 2. m. 106. Augsburg 127 3/4 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 126 3/4 l. 2. m. Hamburg 94 1/8 l. 2. m. Liworn — p. 2. m. Londyn 12.23. l. 3. m. Medyolan 125 1/2. Marsylia — l. Paryż 149 1/4 l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. 33 3/4. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —. Oblig. indemn. 83. Pożyczka z roku 1854 90 3/16.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 30. czerwca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	27 7 6	+ 15°	+ 20°	połud.-zachod.°	pochmurno
2 god. pop.	27 7 6	+ 20°	+ 14°	"	pogoda
10 god. wie.	27 6	+ 14°	"	"	pochmurno

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 30. czerwca.

Hr. Wiesiołowski Michał, z Milanowa. — Hr. Fredro Edward, z Bachorza. — P. Żurakowski Jan, z Zadarowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 30. czerwca.

Hr. Drohojowski Kazimierz, do Balicy — Hr. Krasicki Aleks., do Zaleszczyk. — Hr. Starzyński Leopold, do Krakowa. — P. Otwinowski, c. k. kapitan, do Przemysła.

TEATR.

Dziś: na dochód Jp. Edwarda Kunz opera niem.: „Antonio Grymaldi.“

Jutro: dramat w 5 porach z francuzkiego, p. n.:

„RUY-BLAS.“

O s o b y :

Marya królowa Hiszpanii	JPanna Targowska.
Iza księżniczka Albuferu	JPanna Kasprzycka.
Kassylida dama honorowa	JPani Krzyżanowska.
Księżna de Albuquerque	JPanna Rutkowska.
Don Salustio de Bazan	JP. Smochowski.
Don Cezar de Bazan	JP. Kalciniński.
Don Gueritan hrabia Onate	JP. Linkowski.
Margrabia del Basto	JP. Natorski.
Margrabia de Santa Cruz	JP. Ulrych.
Ruy-Blas	JP. Wilkoszewski.
Don Manuel d'Arias	JP. Mikulski.
Hrabia Camporeal	JP. Szturm.
Cavadenga	JP. Reimers
Antonio Ubilla	JP. Wisłocki.
Montazgo	JP. Eker.
Gudziel	JP. Lauvernay.
Lokaj	JP. Hennig.
Paż	JP. Woźniakowski.
Alkad miasta	JP. Urbański.
Herold	JP. Baczyński.

Grandowie. — Damy dworu. — Pazię. — Żołnierze.

PRZEGLĄD MIESIĘCZNY stanu galicyjskiej kasy oszczędności z dniem 1. lipca 1854.

Stan wkładek pieniężnych z dniem 31. maja 1854 — — — — — zhr. 2,980.752 kr. 3 den. 1
Od 1. do 30. czerwca 1854 włożyło 537 stron — — — — — zhr. 96.394 kr. 35 den. —
" " " wypłacono 612 stronom — — — — — 93.703 — 43 — 1

a zatem przybyło

— 2,690 — 51 — 3

Stan wkładek peniężnych z dniem 30. czerwca 1854

— 2,983 442 — 55 — —

Do czego doliczywszy prowizyę z dniem 30. czerwca 1854 dopisaną

— 54.022 — 19 — 2

Stan wkładek pieniężnych z dniem 1. lipca 1854 wynosi w ogóle

— 3,037.465 — 14 — 2

W osobnym rachunku:

Kapitał galic. instytutu ciemnych z prowizyą z dniem 30. czerwca 1854 dopisaną zhr. 2.295 kr. 23 d. 2

Fundusz pożyczkowy Franciszka Józefa dla profesjonalistów lwowskich z prowizyą

z dniem 30. czerwca 1854 dopisaną

— 112 — 14 — —

Fundusz pierwszego Towarzystwa przemysłu lnianego i konopnego w Galicyi

— 650 — — — —

— 3.057 — 37 — 2

Ogół

— 3,040.552 — 52 — —

Na to ma Zakład na dniu 1. lipca 1854:

a) na hypotekach	— — — — —	zhr. 2,516 386 kr. 11 den. —
b) w zastawach na papiery publiczne it. d.	— — — — —	— 36.351 — — — —
c) w wekslach eskontowanych	— — — — —	— 165.896 — — — —
d) w galicyjskich listach zastawnych	— — — — —	— 147.700 — — — —
e) w obligacjach pożyczki Państwa z r. 1851 lit. A., z r. 1852 i z r. 1854	— — — — —	— 30.000 — — — —
f) w gotowiznie	— — — — —	— 247.401 — 18 — 2

razem — 3,143.733 — 29 — 2

Potrąciwszy powyższą stronom należącą się sumę

— 3,040.522 — 52 — —

Okazuje się przewyżka w sumie

— 103.210 — 37 — 2

W którąto sumę wchodzi: prowizya z pożyczek na hypoteki i z innych interesów pobrana, Fundusz własny Zakładu, koszta utrzymania i zysk.

We Lwowie dnia 1. lipca 1854.

Od Dyrekyi galicyjskiej kasy oszczędności.

Kazimierz hr. Krasicki, naddyrektor.

S. Krawczykiwicz, dyrektor.

KRONIKA.

Mussa Basza pochodzi z rodziny kupieckiej. Urodził się w Salonice w r. 1810. Wcześniej już obrał zawód wojskowy. Talent i zasługa znajdowały w Turcyi zawsze należyte uznanie, jakoż i Mussa Basza odznaczywszy się jako dzielny wojownik po niedługim czasie osiągnął stopień generała dywizyi i przełożonego w komitecie artyleryi. Postawa jego była imponująca i szlachetna; powszechnie uderzał jego wzniosły rycerski sposób myślenia. We wszystkich jego czynnościach i mowach przejawiała się niepospolita energia, która częstokroć aż do egzaltacyi się rozpląmniała. Znanym był z odwagi i uczucia honoru i rzeczywiście niepotrzeba było jak tylko sposobności, by tych przymiotów ducha w najświetniejszy sposób udowodnił. Pełen nauk i z łatwością władający piórem, zaczął Mussa pisać kodex wojenny, w którym jeden z pierwszych artykułów jest następującej treści: „Každy komendant placu lub twierdzy, który kapituluje nim jeszcze upłynęło czterdzieści dni od otwarcia okopów, będzie rozstrzelany.“ Mussa Basza poległ szlachetną śmiercią tak jak szlachetne było życie jego, zginął jak żył za ojczyznę, za swego Monarchę, a Turcyja oplakuje w nim jednego z najdzielniejszych dla obrony swego kraju najgorliwiej pałających synów. Był-to mąż wielkiego ducha, który na wszystkich posadach, na które go powoływało zaufanie Cesarza, zawsze pełnił swój obowiązek, a wszy-

scy co pod jego rozkazami służyli, kochali go jak ojca; był żołnierz doświadczony, waleczny, poczciwy i bogohojny. Mussa Basza zostawił wdowę z sześciorgiem małoletnich dzieci bez majątku. Sułtan wziął sieroty pod swoją opiekę

— W Nowym-Yorku używają teraz do budowli i do innych potrzeb miękiszu (kamienia mydłanego), a to albo w pierwiastkowym jego stanie lub z przemieszaniem innego budulcu twardego. Mimo całej miękkości tego kamienia i twego do przewiercenia, ociosania i krajania, można mu jednak nadać tego za przymieszaniam blendy lub serpentynu. Co do pięknego pozoru równa z najlepszym marmurowi, przyjmuje przesliczną politurę i w razie wyszczerbienia się lub pęknięcia można zaprawić miejsce uszkodzone prawie nie do poznania cementem z utartego na mialko miękiszu. Jeszcze roku 1807 zbudowano tego kamienia w Northampton (w Stanach zjednoczonych) domostwo potąd złe się utrzymujące. Jak wiadomo, można miękisz rozpalic do żaru, a potem z wolna wystudzić lub nawet w zimnej wodzie zagasić bez najmniejszej szkody, gdy tymczasem granit popękałby i pokruszył się w ogniu dosadnym. Miękki można zresztą użyć na posadzki i do innych ozdób architektonicznych.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 26. Dodatku tygodniowego.